



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1936)**

130. posiedzenie  
Komisji Budżetu  
i Finansów Publicznych  
w dniu 4 stycznia 2011 r.

VII kadencja

### Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2011 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: „Najwyższa Izba Kontroli”; „Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe”; „Główny Urząd Statystyczny”; „Komisja Nadzoru Finansowego”; „Podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu państwa”; „Obsługa zadłużenia zagranicznego”; „Obsługa długu krajowego”; „Rezerwa ogólna”; „Rezerwy celowe”; „Budżety wojewodów ogółem”; „Przychody i rozchody budżetu państwa”, a także „Plan finansowy Rzecznika Ubezpieczonych” (druk senacki nr 1072, druki sejmowe nr: 3429, 3672 i 3672-A).

*(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 30)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Kleina)*

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Będziemy obradowali w taki sposób, że na początku pani minister przedstawi ogólną informację o budżecie, a później będziemy pracować zgodnie z porządkiem, który państwo otrzymaliście. Myślę, że nawet nie wszyscy muszą tutaj wchodzić, a nawet będziemy prosili, żeby poczekać na zewnątrz, w lepszych warunkach niż tutaj, ze wszystkimi. Oczywiście państwa nie zniechęcam, nie namawiam do tego, żebyście wychodzili, ale po prostu jeżeli ktoś z państwa chce, to może także poczekać na zewnątrz.

*(Rozmowy na sali)*

Otwieram posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie budżetu w częściach, podlegających indywidualnej analizie w Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

W dniu jutrzejszym jako Komisja Budżetu i Finansów Publicznych wysłuchamy sprawozdań poszczególnych komisji branżowych. Przedstawiciele tych komisji będą informowali nas o budżecie na rok 2011 w częściach, które zostały przydzielone tym komisjom. Jutro w godzinach popołudniowych postaramy się przyjąć sprawozdanie, które będzie prezentowane na posiedzeniu plenarnym w przyszłym tygodniu.

Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa, którzy przybyliście na to nasze dzisiejsze posiedzenie. Szczególnie witam panią minister Majszczyk, która odpowiada za budżet oraz szefów, dyrektorów, prezesów i ministrów, reprezentujących poszczególne instytucje państwowe, których budżety będą dzisiaj omawiane.

W pierwszej części poproszę panią minister o informację na temat budżetu, a także o kilka głównych refleksji czy uwag dotyczących ustawy, która została przyjęta przez Sejm w dniu 17 grudnia 2010 r., czyli ustawy budżetowej na rok 2011. Następnie omówilibyśmy poszczególne części budżetu, czyli: „Najwyższa Izba Kontroli”, „Główny Urząd Statystyczny”, „Komisja Nadzoru Finansowego”, „Plan finansowy Rzecznika Ubezpieczonych” itd., zgodnie z porządkiem, który panowie senatorowie otrzymaliście.

Czy są uwagi do tego porządku? Nie ma.

W takim razie bardzo proszę panią minister o rozpoczęcie prezentacji.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Hanna Majszczyk:**

Dziękuję bardzo.

---

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Projekt budżetu państwa na rok 2011, który został przesłany do parlamentu przez rząd we wrześniu ubiegłego roku, został przygotowany z uwzględnieniem zasad, które de facto były wdrażane już podczas prac nad tym budżetem, a które formalnie zostały zaakceptowane i wdrożone do porządku prawnego przez parlament poprzez przyjęcie zmiany do ustawy o finansach publicznych, która to ustawa wprowadza tak zwaną regułę wydatkową. Mówię o tym dlatego, ponieważ, jak przed chwilą zaznaczyłam, rząd, konstruując budżet na rok 2011, de facto w swoich pracach niejako posługiwał się zasadami, które formalnie obowiązują w tym zakresie od 1 stycznia. Również dotyczy to przepisów prawa poprzez właśnie, jak przed chwilą zaznaczyłam, zmiany do ustawy o finansach publicznych.

Dlatego przy konstruowaniu tego budżetu główną zasadą było to – zwłaszcza, jeżeli chodzi o kształtowanie wydatków – że wydatki tak zwane elastyczne, które nie są ściśle zdeterminowane przepisami prawa, nie powinny rosnać więcej niż inflacja plus jeden, czyli o 1% w ujęciu realnym. Była to główna zasada przyjęta przy konstruowaniu tego budżetu.

Oczywiście jeśli chodzi przesłanki, którymi się kierowano zarówno konstruując budżet przy uwzględnieniu wspomnianej zasady, jak też wprowadzając zmiany do ustawy o finansach publicznych, to tylko o nich wspomnę, bo było już o tym dużo mówione przy pracach nad ustawą o finansach publicznych. Mianowicie przesłanki te były związane z obecną sytuacją, zwłaszcza z zagrożeniem przekroczenia drugiego progu ostrożnościowego, opisanego w ustawie o finansach publicznych, no i oczywiście z ogólną sytuacją światową, ze światowym kryzysem gospodarczym. Takie zasady zostały przyjęte, aby uniknąć ewentualnych perturbacji, konsekwencji dla gospodarki polskiej.

Przy konstruowaniu tego budżetu na rok 2011 i w projekcie ustawy przedłożonej do parlamentu zaplanowano dochody budżetu państwa na rok 2011 w kwocie 273 miliardów 271 milionów 468 tysięcy zł, zaś wydatki w kwocie ponad 313 miliardów zł, konkretnie 313 miliardów 471 milionów 468 tysięcy zł. De facto daje to deficyt budżetu państwa w wysokości 40 miliardów 200 milionów zł. Tak zaprojektowany budżet na rok 2011 przy deficycie, o którym przed chwilą powiedziałam, wskazuje na to, że plany związane z deficytem budżetu państwa na rok 2011 obniżają ten deficyt w stosunku do roku 2010 – i oczywiście w stosunku do założeń przyjętych w ustawie budżetowej na rok 2010 – praktycznie o około 12 miliardów zł.

Efekty i możliwości, jakie przewidziano w roku 2011, są oczywiście wynikiem podjęcia innych, oprócz tej reguły wydatkowej, działań, a które znalazły się również w tak zwanej ustawie o budżecie. Ona została już uchwalona przez parlament i de facto przyczyniła się do tego, że właśnie te założenia w ustawie budżetowej, o których dzisiaj mówimy, będą mogły być zrealizowane zarówno pod względem wysokości dochodów, jak i wysokości wydatków – w zasadzie dotyczy to ograniczenia wydatków na rok 2011.

Jeżeli chodzi o wysokość dochodów, to oczywiście jest to, co już zostało sfinalizowane w ustawie o budżecie, czyli przede wszystkim wzrost dochodów związany jest ze wzrostem stawki podatku od towarów i usług o jeden punkt procentowy od 1 stycznia 2011 r. Będzie to też omawiane w dniu dzisiejszym przy okazji analizowania dochodów w części 77. Oczywiście jeśli chodzi o zmiany związane z rozwiązaniem

mi dotyczącymi podatku akcyzowego, to tutaj przede wszystkim dotyczy to podwyżki stawki podatku akcyzowego na papierosy o 4%, a także, przewidzianych w ustawie o budżecie i wdrożonych już do porządku prawnego, zmian związanych z ograniczeniem ulg w zakresie biopaliw.

Z kolei po stronie wydatków szereg działań wiąże się z ograniczeniem tych wydatków. Oprócz tej reguły wydatkowej, którą wdrożono już do planu tego budżetu do prac związanych z budżetem na rok 2011, jest szereg ograniczeń, związanych przede wszystkim z zamrożeniem wynagrodzeń w szeroko rozumianej sferze budżetowej. Tak więc w projekcie budżetu na rok 2011 de facto przewidziano wskaźnik wzrostu wynagrodzeń dla sfery budżetowej w wysokości 100%, czyli te wynagrodzenia nie rosną.

Wyjątkiem, jeżeli chodzi o wzrost wynagrodzeń, przyjętym przy konstruowaniu budżetu na rok 2011, są następujące grupy zawodowe: nauczyciele, sędziowie i prokuratorzy. Są też jeszcze pewne wyjątki ujęte szczegółowo w części opisowej do budżetu roku 2011, będące pewną konsekwencją realizacji pewnych programów, między innymi modernizacji Służby Celnej, oraz skutkami przechodzącymi z poprzednich lat, a związanymi z rozwiązywaniem rezerw na dodatkowe zadania i modernizację służby cywilnej. To są jedyne wzrosty wynagrodzeń. Założenia w pozostałym zakresie, które przyjęto przy konstruowaniu budżetu na rok 2011 de facto wiążą się z tym, że te fundusze wynagrodzeń, wielkość tych wynagrodzeń, ulegają zamrożeniu, czyli nie są one podwyższane.

Na kształt budżetu na rok 2011 bez wątpienia istotny wpływ miały zmiany systemowe wprowadzone nową ustawą o finansach publicznych, ustawą z roku 2009, mam tu na myśli rozwiązania, które w rzeczywistości będą funkcjonowały, a właściwie już funkcjonują, od 1 stycznia 2011 r. Chodzi tu o likwidację gospodarstw pomocniczych i zakładów budżetowych, co w dużym zakresie ma wpływ na kształt budżetów poszczególnych resortów czy też nawet wojewodów. W wielu miejscach, analizując budżet na rok 2011, można zetknąć się ze znacznym wzrostem wynagrodzeń w danej części czy też u danego dysponenta, co na pierwszy rzut oka mogłoby zaprzeczać temu, o czym powiedziałam przed chwilą, że tego wzrostu wynagrodzeń nie ma. Jednak ten wzrost wynagrodzeń w danej części, o czym przed chwilą powiedziałam, jest wyłącznie wynikiem przeznaczenia gospodarstwa pomocniczego do likwidacji i, w następstwie tego, przejęcia przez daną jednostkę budżetową jego działań i zadań, które dotychczas były realizowane przez te gospodarstwa pomocnicze. Wówczas – skoro to zadanie jest realizowane przez jednostkę budżetową, a nie gospodarstwo pomocnicze – ten fundusz wynagrodzeń w tej jednostce budżetowej, chcąc nie chcąc, ulega oczywiście zwiększeniu. Tak między innymi wyglądają budżety niektórych wojewodów, choć również pewne zmiany są w poszczególnych częściach u poszczególnych dysponentów, gdy te zadania zostały przez nich jednak przejęte.

W ustawie budżetowej na rok 2011, poza tymi wielkościami głównymi, o których wspomniałam, przewiduje się dochody budżetu środków europejskich w kwocie 68 miliardów 597 milionów 288 tysięcy zł i wydatki budżetu środków europejskich w wysokości 84 miliardów 4 milionów 46 tysięcy zł. W efekcie zaplanowano deficyt budżetu środków europejskich w wysokości 15 miliardów 406 milionów 758 tysięcy zł. Podobnie jak w latach ubiegłych, w ustawie na rok 2011 przewidziano szereg rezerw, od rezerwy ogólnej przez rezerwy celowe, oczywiście zrobiono to, kierując się wyznacznikiem dotyczącym wielkości tych rezerw, zapisanym w ustawie budżetowej.

Rezerwy celowe zostały ukształtowane w nieco szerszym zakresie niż miało to miejsce w roku 2010. Dodatkowo w trakcie prac w parlamencie te rezerwy zostały poszerzone o rezerwy związane z niektórymi celami.

Chciałabym tutaj zaznaczyć, że przy pracach nad budżetem na rok 2011 w Sejmie dokonano wielu zmian w kształcie niektórych dochodów i wydatków u poszczególnych dysponentów. Przy tych zmianach uwzględniono podstawową zasadę, że korekty w tym budżecie nie powinny zmieniać wysokości deficytu budżetu państwa, tak więc oczywiście każda z tych zmian miała swoje odpowiednie źródło finansowania. One zostały wprowadzone w taki sposób, że z jednej strony gdzieś zwiększano wydatki, a z drugiej strony zmniejszano je gdzieś indziej – tak, aby deficyt pozostał na poziomie zaplanowanym w projekcie budżetu, który został przedstawiony przez rząd parlamentowi.

Chciałabym wspomnieć w tym momencie o zmianach dokonanych w trakcie prac parlamentu. Zmiany te zdejmują pewne wielkości z poszczególnych części, w szczególności dotyczy to zaplanowanych u niektórych dysponentów kwot dodatkowych na wynagrodzenia. W parlamencie w drodze poprawek poselskich zdecydowano się pomniejszyć te części o określone kwoty, odpowiadające wzrostom wynagrodzeń, zaplanowanych przez poszczególnych dysponentów. Chodzi tutaj o jednostki, o których mowa w art. 139 ust. 2 ustawy o finansach publicznych, czyli tych dysponentów, którzy samodzielnie kształtują swój budżet, na który nie mają wpływu rząd czy minister finansów. Takimi jednostkami są między innymi Najwyższa Izba Kontroli czy Rzecznik Praw Obywatelskich, a także inne, które zostały wymienione.

Zmniejszenia budżetów dokonane w trakcie prac w parlamencie są związane z tym, że w momencie, kiedy w parlamencie kończono prace nad kształtem budżetu na rok 2011, została uchwalona tak zwana ustawa okołobudżetowa, a zgodnie z jednym z ostatnich jej artykułów wynagrodzenia w tych jednostkach w zasadzie zostały zamrożone na poziomie z roku 2010. Oznacza to zatem – taką przyjęto zasadę przy wprowadzeniu tych poprawek – że wielkości wynagrodzeń zaplanowane u tych dysponentów nie mają racji bytu, skoro i tak te kwoty nie mogłyby być wykorzystane na wzrost wynagrodzeń. Złamano by w ten sposób zapisy ustawy okołobudżetowej, zabraniające wzrostu powyżej limitu, jaki określono na rok 2010. Wśród... Nie wiem, czy wymieniać poszczególne zmiany, jest bowiem szereg zmian, jeżeli chodzi o poziomy budżetów, które wskutek poprawek poselskich de facto w jakiś sposób zostały zredukowane. To są te zmiany, o których wspomniałam, związane z efektem wejścia w życie ustawy okołobudżetowej.

Myślę, że na chwilę obecną to wszystko, co chciałabym o tym powiedzieć. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Panowie Senatorowie, czy na tym etapie są pytania do tej informacji, którą tutaj przedstawiła pani minister? Może pytania będą dopiero po tych wszystkich prezentacjach, które zostaną dzisiaj przedstawione? Oczywiście, będziemy mogli też pytać na każdym etapie.

Jeszcze chcę powiedzieć o sprawie dotyczącej procedury. Mianowicie chodzi mi o to, abyśmy dzisiaj nie głosowali nad poprawkami, jakie ewentualne zostaną zapro-

nowane do budżetu. Po prostu można je będzie przegłosować jutro wraz ze wszystkimi poprawkami, jakie zostaną przygotowane przez poszczególne komisje. One może będą się jednak uzupełniały lub wykluczały, tak więc w ten sposób będziemy mogli działać bardziej elastycznie, będziemy mogli dostosować się do sprawozdań, które przedstawiają poszczególne komisje.

Czy jest ze strony senatorów zgoda na takie procedowanie? Jest.

Czy są w tym momencie ewentualnie pytania? Nie ma, nie widzę zgłoszeń.

W takim razie bardzo proszę pana prezesa Najwyższej Izby Kontroli o informację na temat budżetu tej instytucji.

Informuję, że budżet Najwyższej Izby Kontroli jest budżetem dołączanym do budżetu państwa, przygotowanym przez Najwyższą Izbę Kontroli. Oczywiście posłowie i senatorowie mają prawo dokonywać zmian w tym budżecie, ale on nie jest przygotowany przez rząd, tak więc rząd między innymi za budżet Najwyższej Izby Kontroli nie ponosi odpowiedzialności.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

**Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli  
Stanisław Jarosz:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, projekt budżetu Najwyższej Izby Kontroli jest uchwalany przez Kolegium NIK, przedkładany ministrowi finansów i na tym etapie włączany jest do budżetu państwa. Ten projekt został uchwalony na poziomie 275 milionów zł. W rezultacie zmian, o których powiedziała tu pani minister, podczas posiedzeń komisji i, w konsekwencji, na posiedzeniu plenarnym Sejmu, budżet ten został obniżony o 17 miliardów... milionów zł.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Co ja mówię? Przepraszam, już mówię, jakbym był na kontroli w Ministerstwie Finansów, a już dawno tam nie byłem. Tak więc nie mówimy o budżecie państwa, tu chodzi o obniżenie o 17 milionów zł. Te pierwsze zmiany były konsekwencją wejścia w życie ustaw o budżetowych dotyczących zamrożenia wynagrodzeń i dotyczyły kwoty 11 milionów zł.

No i druga sprawa. Mianowicie weszły w życie przepisy, które zmieniły zasady wypłaty diet dla pracowników trzech instytucji: Państwowej Inspekcji Pracy, regionalnych izb obrachunkowych i Najwyższej Izby Kontroli. W rezultacie w przyszłym roku, w związku z oszczędnościami, diety za podróże krajowe będą wypłacane na poziomie pojedynczej diety, dotychczas, zgodnie z ustawą, była to dieta podwójna. To oznacza, że nasz budżet w zakresie wydatków bieżących na ten cel został obniżony o 1 milion zł. To nie jest jakiś duży problem w skali całego NIK, ten problem dotyczy tych kontrolerów, którzy podróżują, bo jeżeli kontroler jest piętnaście dni na kontroli, to on twierdzi, że dostaje teraz miesięcznie 300 zł mniej na swoje wydatki. No, ale słusznie tutaj na którymś z posiedzeń komisji senackich powiedziano, że kształtowanie tychże sfer powinno się odbywać poprzez płace. Była to pewna regulacja, która funkcjonowała, ale dzisiaj nie jest to przedmiot naszej dyskusji, ponieważ zmiany są już uchwalone przez parlament. Ja tylko mówię o tym, co jest przyczyną tych obniżek. W rezultacie tych cięć – również na materiały, wyposażenie i na usługi remontowe o 2 miliony zł, a na wydatki inwestycyjne o kolejne 2 miliony zł – Sejm uchwalił bu-

dżet na poziomie 257 milionów zł, którego projekt został przesłany do szanownych państwa senatorów.

Choć, w naszej ocenie, zmiany, jakie wprowadzono w Sejmie, spowodowały pewne napięcia w niektórych sferach funkcjonowania NIK, to jednak – biorąc pod uwagę stan budżetu państwa – Najwyższa Izba Kontroli zwraca się z prośbą do państwa senatorów o poparcie budżetu uchwalonego przez Sejm. Mianowicie wiele działań, jakie planujemy podjąć w roku 2011, jest – niezależnie od sytuacji kryzysowej – koniecznych do wykonania, a żeby tak się stało, muszą być na nie środki finansowe. Przykładem działania, jakie znajduje się w wydatkach niesztwywnych, jest zakup licencji oprogramowania. Akurat w roku 2011 upływają terminy umów na licencje systemów informatycznych, a nowe kosztują 2 miliony zł, czyli tak czy owak, niezależnie od sytuacji, musimy taką kwotę wydać.

Również są konieczne inne wydatki związane z systemem informatycznym. Najwyższa Izba Kontroli do tej pory nie posiada elektronicznego obiegu dokumentów, całość dokumentacji jest gromadzona w różny sposób, jednak korzystanie z tych dokumentów w sposób elastyczny nie jest wciąż możliwe. W związku z tym sytuacja wygląda trochę tak, że my kontrolujemy jednostki administracji publicznej, na przykład duże miasta, samorzady, w których funkcjonują systemy informatyczne i oceniamy, czy one u nich działają, czy nie, natomiast sami, praktycznie rzecz biorąc, w dużej części funkcjonujemy z użyciem dokumentacji papierowej. Przygotowywane w tym zakresie działania skończyły się już postępowaniami o zamówieniach publicznych i chcielibyśmy je w roku przyszłym... w roku 2011, czyli już w tym, zrealizować.

To była moja taka ogólna wypowiedź co do tego kształtu projektu budżetu, który został przedstawiony Senatowi po uchwaleniu go przez Sejm. Jeżeli będą pytania, to jestem gotowy na nie odpowiedzieć. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panowie Senatorowie, czy są pytania?

Pan senator Banaś.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Przewodniczący.

Panie Prezesie, czy zechciałby nam pan przybliżyć, co w przypadku Najwyższej Izby Kontroli oznaczają 2 miliony zł mniej na remonty i inwestycje? Na ile są to inwestycje, powiedziałbym, istotne dla funkcjonowania Izby? A może są to środki zdjęte z inwestycji, które mogą być wykonane w latach przyszłych?

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne pytania?

Chcę też zwrócić państwu uwagę na to, że choć oczywiście w uchwalonym budżecie Najwyższej Izby Kontroli były dość spore cięcia – one zostały przeprowadzone w Sejmie – to jednak mimo to udało się zapewnić pewien minimalny wzrost w tym



budżecie w stosunku do budżetu na rok ubiegły. Ten wzrost jest chyba prawie o 6% czy o 6%, prawda? Tak więc pewne zadania, mimo tych ograniczeń, będzie można zrealizować. Mówię o tym także w kontekście pytania senatora Banasia. Tak więc gdyby pan prezes w swojej odpowiedzi na to pytanie mógł wziąć pod uwagę także to, o czym powiedziałem, bo to też się jakoś z tym tematem wiąże.

Czy są jeszcze inne jakieś pytania? Nie ma.

W takim razie bardzo proszę, Panie Prezesie.

### **Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli**

#### **Stanisław Jarosz:**

Wydatek inwestycyjny, o który tutaj chodzi, kryjący się pod tymi 2 milionami zł, nie jest wydatkiem w obiekty kubaturowe, ale dotyczy zakupu systemu wspomaganie kontroli „Kontrola”, który zamierzaliśmy kupić w roku bieżącym. W tej sytuacji to, czy będzie możliwy zakup tego systemu, będzie zależało od analizy wydatków w pierwszym półroczu tego roku na poziomie tego budżetu, który mamy. Musimy patrzeć, gdzie uda nam się coś zaoszczędzić, żeby zapłacić przynajmniej za część tego systemu. Dzisiaj funkcjonuje to w taki sposób, że kontrolerzy siedzą w jednostkach kontrolnych, następnie przygotowują materiały, jadą z nimi z różnych miast z powrotem do centrali czy do swojej siedziby i dopiero tam wchodzi do baz danych, sprawdzając rzeczy, które podlegały już kiedyś kontroli, patrzą, jakie były wyniki. Przygotowywany system zapewniłby dużo efektywniejsze funkcjonowanie kontrolerów. Dlatego my od tego nie odstępimy, najwyżej będzie problem polegający na przesunięciu czasowym inwestycji. To zadanie jest dla nas bardzo ważne, ponieważ oznacza ono znaczne zwiększenie efektywności pracy pojedynczego kontrolera. Wtedy taki kontroler, w każdej chwili podczas swojej pracy będzie miał dostęp do całości danych – mam tu na myśli nie te bazy danych w dzisiejszym kształcie, tylko te, z których będzie można korzystać w sposób elastyczny. Podaję dla przykładu: są tysiące kontroli w różnych miejscach, a ich wyniki – w dużej części w wersji już elektronicznej – są gromadzone w archiwach, no i żeby umożliwić dotarcie do tych wyników znajdujących się w takiej bazie, trzeba je zgromadzić według pewnych algorytmów. Dostęp do danych w bazie musi być możliwy za pomocą różnych wyznaczników, a do tego jest potrzebny system, który będzie to obsługiwał, umożliwiając bezpieczne korzystanie z danych. Tak więc my od tego projektu nie odstępimy, jest tylko kwestia tego, w której części roku będziemy w stanie do niego podejść. I tak chciałbym odpowiedzieć na to pytanie. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Skoro nie ma więcej pytań, to bardzo dziękujemy, Panie Prezesie.

Dziękuję panom za obecność.

Przystępujemy do omówienia kolejnego...

Rozumiem, że na tym etapie nie ma też propozycji poprawek. Oczywiście będzie je jeszcze można składać w każdym momencie w dniu jutrzejszym.

Teraz budżet Głównego Urzędu Statystycznego.

Panie Prezesie, bardzo proszę o przedstawienie informacji na temat budżetu państwa instytucji.

**Prezes Głównego Urzędu Statystycznego  
Józef Oleński:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Główny Urząd Statystyczny, mimo że ma w swojej nazwie słowo „urząd”, nie jest typowym urzędem, lecz swoistą fabryką danych, fabryką informacji. Budżet nasz obejmuje zdefiniowane zadania, ujęte w programie badań statystycznych. Tych zadań, które są pewnymi normalnymi procesami technologicznymi, jest ponad dwieście czterdzieści, a ich wielkość jest różna: od zadań obejmujących zebranie informacji z kilku tysięcy jednostek sprawozdawczych po takie przedsięwzięcia, jak narodowy spis powszechny i powszechny spis rolny.

Rok miniony, kilka lat poprzednich, a także bieżący rok, obejmują czas, w którym realizujemy dwa wielkie przedsięwzięcia, przeprowadzane raz na dziesięć lat. Mianowicie w tym roku poza zadaniami w normalnym zakresie, związanymi z prowadzeniem programu badań statystycznych, realizujemy opracowanie wyników powszechnego spisu rolnego oraz przeprowadzamy zbieranie danych do narodowego spisu powszechnego ludności i mieszkań. Jakże to są kwoty?

Limit wydatków budżetowych na 2011 r. został określony dla Głównego Urzędu Statystycznego w kwocie niespełna 700 milionów zł, dokładnie: 694 milionów 382 tysięcy zł. A w ramach tego właśnie realizacja tych dwóch wielkich badań masowych – realizacja narodowego spisu powszechnego i opracowanie wyników powszechnego spisu rolnego – została skalkulowana w wysokości 317 milionów 600 tysięcy zł. Ta kalkulacja właściwie została przygotowana już w roku 2007 i od tego czasu nie uległa zmianie. Chciałem zaznaczyć, że realizujemy spis powszechny znacznie taniej, aniżeli miało to miejsce w roku 2002, jest tak przede wszystkim ze względu na zmianę technologii i organizacji realizacji spisu, są to bowiem spisy bezpapierowe. Dodatkowym efektem zmiany technologii jest to, że urządzenia, które kupujemy, mianowicie elektroniczne rejestratory danych, będą wykorzystane zarówno w badaniach statystycznych prowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny i niektóre resorty, jak i do innych celów, związanych z obsługą informacyjną administracji rządowej i samorządowej.

Jeżeli chodzi o zaplanowane kwoty, to pokrywają się one z kosztami, które zostały przyjęte w programie badań statystycznych, zaakceptowanych przez Radę Ministrów w trybie rozporządzenia – program badań statystycznych przedkłada Radzie Ministrów Rada Statystyki, która jest organem prezesa Rady Ministrów – a także pokrywają się z kalkulacją kosztów narodowego spisu powszechnego i powszechnego spisu rolnego na rok 2011.

Problemem, z którym będziemy musieli zmierzyć się w przyszłym roku, są pewne powstałe zaległości, jeżeli chodzi o należności, które w ramach realizacji powszechnego spisu rolnego należą się samorządom terytorialnym. To jest nasza główna bolączka. Mianowicie zgodnie z ustawą o powszechnym spisie rolnym, a także rozporządzeniem, stanowiącym akt wykonawczy do ustawy o powszechnym spisie rolnym, podstawowy zakres prac przygotowawczych związanych ze zbieraniem danych, rekrutacją rachmistrzów itd., przeprowadzają gminne biura spisowe, a także wojewódzkie biura spisowe. Wynagradzanie za pracę gminnych biur spisowych i wojewódzkich biur spisowych odbywa się w trybie nagrody. Słowo „nagroda” jest tutaj pewnym eufemizmem, bo w gruncie rzeczy jest to tylko częściowa zapłata dla pracowników gminnych biur spisowych za ich wysiłek, który zwykle trwa trzy kwartały, bo tyle trwało to

w przypadku spisu rolnego. Tak więc jest to tylko częściowe wynagrodzenie, które ma stanowić uhonorowanie pracy osób zaangażowanych w organizowanie tego całego procesu: zbieranie informacji, rekrutację rachmistrzów, kontrolę ich pracy itd., itd.

Niestety, wskutek tego, że od 2008 r. są pewne poślizgi, związane przede wszystkim z przedłużającymi się procedurami przetargowymi – czasami mogliśmy rozpoczynać je dopiero pod koniec roku – a także z tym, że pewne środki zostały zaliczone do środków niewygasających, mamy tutaj zaległości w postaci zobowiązań tego rodzaju. Prowadzimy rozmowy z Ministerstwem Finansów i wspólnie zastanawiamy się, jak możemy to rozwiązać. Chodzi tu o zobowiązanie, jakie rząd zaciągnął w stosunku do samorządów terytorialnych, przyjmując rozporządzenie, w którym uwzględniono właśnie tę formę – nie ukrywam, że częściowego – wynagrodzenia za pracę gminnych biur spisowych. Wysokie Izby także zaciągnęły to zobowiązanie, przyjmując ustawę o powszechnym spisie rolnym. Tak więc zastanawiamy się, w jaki sposób można byłoby tę lukę wypełnić. W stosunku do innych kwot chodzi tu o nieduże pieniądze, bo zaledwie o 32 miliony zł, a jeżeli jeszcze podzielimy to przez dwa tysiące sześćset gminnych biur spisowych, otrzymamy kwoty naprawdę niewielkie. One są niewielkie, ale dla ludzi w tych biednych gminach nawet nagroda 500 zł – zwłaszcza, gdyby była wypłacona przed świętami – byłoby bardzo istotnym czynnikiem mobilizującym, świadczącym o tym, że nie wykonują oni pracy, za którą mieli nagrodę tylko obiecaną. I tak jest to wyłącznie tylko pewne uznanie dla wysiłku, jaki ponieśli. Mówię o tym teraz, bo jest to sprawa, którą będziemy starali się rozwiązać, jak rozumiem, wspólnie z Ministerstwem Finansów. Tym bardziej, że nie chcielibyśmy, aby poślizg, jaki powstał w wypłacaniu wynagrodzenia dla gminnych biur spisowych za ich pracę przy powszechnym spisie rolnym, odbił się na współpracy częściowo z tymi samymi ludźmi. Bowiem gminne biura spisowe są już powoływane w związku z przeprowadzeniem akcji, która jest kilka razy większa, mianowicie z powszechnym spisem ludności i mieszkań. Dlatego też chcę poinformować Wysoką Komisję o tym, że jest to pewna sprawa, wymagająca jeszcze dalszej troski.

Jeżeli chodzi o pozostałe szczegółowe informacje, to Wysoka Komisja otrzymała projekt budżetu. Gdyby były jakieś pytania, mamy tutaj szczegółowe informacje, które moglibyśmy przedstawić.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Bardzo dziękuję, Panie Prezesie za tę informację.

Otrzymaliśmy też wcześniej szczegółowe informacje, tak więc poszczególni senatorowie mogli się z tymi sprawami zapoznać.

Informuję, że wzrost budżetu Głównego Urzędu Statystycznego w stosunku do roku ubiegłego jest procentowo bardzo duży, bowiem stanowi 187% poziomu budżetu z roku ubiegłego. Oczywiście wynika to z tych zadań, które w tym roku realizuje Główny Urząd Statystyczny, czyli z potrzeby sfinansowania tych bardzo dużych spisów powszechnych. To jest ogromne zadanie, pociągające za sobą taki wzrost wynagrodzeń.

Kwota 32 milionów zł zaległości z poprzednich lat jest dość sporym problemem, zresztą miałem też okazję rozmawiać o tej sprawie... Myślę, że pewnie jutro będziemy musieli ewentualnie zastanowić się, jak to rozwiązać, jakie są tutaj szanse. A może gdyby pani minister mogła ewentualnie poinformować nas, w jaki sposób ten

zaległy problem można byłoby spróbować rozwiązać. Choć rozumiem, że do budżetu tegorocznego...

Czy są może jakieś pytania ze strony państwa? Tak?

Pan senator Banaś, proszę bardzo.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Pomijając te rzeczy „duże” – związane z budżetem Głównego Urzędu Statystycznego i dotyczące przede wszystkim prowadzonych spisów – chcę zapytać pana prezesa o rzecz może marginalną. Mianowicie przyglądałem się strukturze dochodów budżetowych, realizowanych przez pana jednostkę, i w tym zestawieniu dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych na rok 2010 i wykonania budżetu na 2010, są bardzo duże – tutaj mamy około 832 tysięcy zł – natomiast w roku bieżącym jest duży ich spadek przy jednoczesnym widocznym wzroście dochodów ze sprzedaży składników majątkowych.

Czy mógłby pan prezes przybliżyć, o co tutaj chodzi? Czy pozbywacie się jakichś składników majątkowych, budynków, tego typu rzeczy? Pytam o to, bo widać wyraźną obniżkę wpływu z dzierżaw i z najmu nieruchomości. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma.

Proszę bardzo.

*(Prezes Głównego Urzędu Statystycznego Józef Oleński: Prosiłbym o wyjaśnienie tych szczegółów dyrektora generalnego, pana doktora Białasa.)*

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Generalny Głównego Urzędu Statystycznego  
Tomasz Białas:**

Dziękuję bardzo.

Różnica, o której tutaj mówimy, wynika przede wszystkim z tego, że od roku 2011 zmieniają się przepisy dotyczące dochodów własnych. Rachunki dochodów własnych, czyli pewne kwoty, które były gromadzone na rachunkach dochodów własnych, w tej chwili staną się dochodami budżetu państwa i stąd ta większa kwota dochodów.

Jeśli chodzi o składniki majątkowe, my ich się nie pozbywamy, aczkolwiek w wielu miejscach w Polsce – ponieważ, że tak powiem, statystyka jest obecna w siedemdziesięciu sześciu punktach w kraju – dokonujemy wygaszania stałego zarządu w tych pomieszczeniach, których nie potrzebujemy, i oddajemy je do dyspozycji samorządu lokalnego.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, czy w jakiś sposób mogłaby pani ewentualnie krótko skomentować kwestię tego problemu z zadłużeniem? Myślę, że na ten temat, jeżeli byłaby jeszcze taka potrzeba, porozmawialibyśmy jutro dłużej, prawda?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Jutro, tak? W takim razie wyjaśnilibyśmy tę sprawę w dniu jutrzejszym.

Czy są jeszcze jakieś inne pytania do pana prezesa i do przedstawicieli Głównego Urzędu Statystycznego? Nie ma pytań.

W takim razie bardzo serdecznie państwu dziękujemy.

Prosimy Komisję Nadzoru Finansowego o kolejną informację.

**Dyrektor Pionu Organizacyjnego w Komisji Nadzoru Finansowego  
Stanisław Soltys:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Budżet KNF na 2011 r. został zaplanowany bardzo oszczędnie. Jeśli chodzi o wydatki, to przewidziane są one w wysokości 203 milionów 144 tysięcy zł, czyli na poziomie zaledwie o 1,9% większym niż przewidywała ustawa budżetowa na 2010 r.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to zostały one zaplanowane, pewnie jak wszędzie, na poziomie ubiegłego roku. Jeśli skonfrontujemy to ze stale rosnącym rynkiem finansowym i w związku z tym zwiększającą się liczbą podmiotów nadzorowanych, zwłaszcza w sferze rynku kapitałowego, a także rozszerzonymi zadaniami, wynikającymi z implementacji regulacji europejskich, to można uznać, że budżet Komisji Nadzoru Finansowego na 2011 r. jest bardzo napięty. Niemniej jednak, zakładając elastyczne wykorzystanie zasobów ludzkich i coraz lepsze efekty, jakie daje zbudowana w ostatnich latach – trzeba to powiedzieć – potężna baza informatyczna wspierająca nadzór, a także wykorzystując efekt skali i możliwość działań międzysektorowych, budżet ten daje możliwość pełnej realizacji zadań, wynikających z obecnie obowiązujących przepisów.

Musimy jednak brać pod uwagę to, że w najbliższych miesiącach może wejść w życie – po jej rozpatrzeniu przez Trybunał Konstytucyjny – ustawa dotycząca nadzoru nad spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-kredytowymi, a także, że przygotowywana jest ustawa dotycząca nadzoru nad instytucjami płatniczymi i biurami usług płatniczych; być może ona również wejdzie w życie w 2011 r. Kierownictwo KNF spodziewa się, że wraz z wejściem w życie wymienionych ustaw zapewnione zostaną środki na realizację zadań przewidzianych w tych ustawach, zwłaszcza, że w uchwalonej przez parlament ustawie o SKOK są zawarte przepisy przewidujące wnoszenie przez nie składki na koszty nadzoru, czyli analogicznie jak robią to zakłady ubezpieczeń, fundusze emerytalne i banki. Jeśli SKOK mają płacić składkę na koszty nadzoru, to jest logiczne, że budżet organu nadzoru powinien zwiększyć się właśnie o tę kwotę.

Chciałbym podkreślić, że nadzór finansowy w 100% jest finansowany ze składek i opłat podmiotów nadzorowanych. Te dochody są zresztą co roku wyższe od kosztów nadzoru przewidzianych w ustawie i jeszcze wyższe od kosztów rzeczywistych, które rozliczamy. Nadpłaty, zgodnie z odpowiednimi przepisami, są zwracane podmiotom nadzorowanym w odpowiedniej proporcji do wpłat mniej więcej w połowie następnego roku. Żadne środki pochodzące wprost od podatników – chcę to podkreślić, chociaż panowie senatorowie to wiedzą – nie idą na koszty nadzoru finansowego. Z tego punktu widzenia wydatki na nadzór ani nie powiększają, ani nie zmniejszają deficytu budżetowego, z tego punktu widzenia są neutralne.

Tyle chciałbym dodać do informacji pisemnej, którą przedstawiliśmy Wysokiej Komisji.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Panowie Senatorowie, są pytania do pana dyrektora?

Proszę bardzo, senator Banaś.

(*Senator Grzegorz Banaś*: Tak dla tradycji, żeby jakieś pytanie padło.)

Tak, to dobra tradycja i trzeba ją kontynuować.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Chciałbym zapytać pana o taką rzecz – chociaż pewnie szybciej odpowie na to pytanie osoba, która bezpośrednio zajmuje się nadzorowaniem samego urzędu – czy dziewięćset dziewięć etatów to są etaty realne, czy to są tak zwane etaty mnożnikowe? Intencja zawarta w moim pytaniu jest chyba zrozumiała.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze...

(*Senator Grzegorz Banaś*: Może doprecyzuję, bo rzeczywiście nie byłem zbyt precyzyjny.)

Proszę bardzo.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Z praktyki wynika, że w urzędzie jest ileś tam etatów do obsadzenia, zaś pracowników jest zatrudnionych zdecydowanie mniej, prawda? I chciałem zapytać o to, czy właśnie taka pragmatyka występuje w przypadku Komisji Nadzoru Finansowego.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Proszę bardzo, czy są jeszcze inne pytania?

Pan przewodniczący informował także, że w roku następnym zawsze następuje zwrot ewentualnej nadpłaty wniesionej przez poszczególne nadzorowane instytucje. Jaki procent kwot wpłacanych przez poszczególne instytucje, czyli banki i firmy ubezpieczeniowe, jest zwracany tym instytucjom? Chodzi mi o zwrot w stosunku do tego, ile musiały one w formie tych składek czy tych opłat wnieść do Komisji Nadzoru Finansowego.

**Dyrektor Pionu Organizacyjnego w Komisji Nadzoru Finansowego  
Stanisław Sołtys:**

Co do zatrudnienia, to są to etaty realne. Mamy trzy etaty kierownicze, w tej chwili wykorzystane są dwa, jest jeden wakat. Staramy się, żeby dziewięćset sześć osób zatrudnionych to była ta granica, choć oczywiście, jak zwykle, żeby jej nie przekroczyć, to na ogół jest zatrudnionych nieco mniej osób. Tak więc w ciągu roku wykonujemy zatrudnienie w granicach dziewięćset etatów.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, to odpowie na nie główna księgowa, pani Alina Pirek.

**Główna Księgowa w Komisji Nadzoru Finansowego  
Alina Pirek:**

W celu uniknięcia sytuacji, kiedy podmioty nadzorowane wpłacają większe zaliczki od planowanych, w roku 2009 i w roku 2010 wprowadzono, zgodnie z przepisami rozporządzenia, zaniechanie poboru zaliczek. W związku z tym dokonujemy kontroli i już po pierwszym półroczu czy po trzech kwartałach dokonujemy zaniechania poboru, jeżeli podmioty nadzorowane wpłaciły więcej w stosunku do planu.

Rzeczywiście, są zwroty za 2009 r., związane z niewykorzystaniem budżetu w 100%, on nie został wykorzystany w granicach chyba 7–8%, co spowodowało, że taką kwotę jeszcze dokonaliśmy zwrotu. Trzy czy cztery lata temu rzeczywiście to były duże wpłaty, większe od naszych potrzeb, od naszego planu, i wtedy były duże zwroty, jednak dzięki zmianie rozporządzeń uniknęliśmy teraz podobnej sytuacji. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

I jeszcze takie pytanie: państwa komisja mieści się w Warszawie, ale czy jej pracownicy są także w regionach? A może wszyscy są zatrudnieni w jednym miejscu, w centrali?

**Dyrektor Pionu Organizacyjnego w Komisji Nadzoru Finansowego  
Stanisław Soltys:**

Komisja ma swoją siedzibę w Warszawie, mamy też piętnaście oddziałów zamiejscowych. Tak więc w sumie około dziewięćdziesięciu pracowników pracuje poza Warszawą, jednak zdecydowana ich większość jest w Warszawie.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań.

W takim razie bardzo dziękujemy państwu.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia, czyli planu finansowego Rzecznika Ubezpieczonych.

Jednocześnie bardzo prosimy o przedstawianie się, żeby można było... Reprezentuje pani...

A, tutaj pani jest. Przepraszam bardzo, nie zauważyłem.

Proszę bardzo.

**Rzecznik Ubezpieczonych  
Halina Olendzka:**

Rzecznik ubezpieczonych Halina Olendzka.

Na wstępie chcę podkreślić, że zarówno biuro rzecznika, jak i wszystkie obowiązki, jakie rzecznik ma w stosunku do podopiecznych, są finansowane pozabudżetowo, bowiem są to odpisy ze składki wpłacanej przez zakłady ubezpieczeń i otwarte

fundusze emerytalne. Reguluje to artykuł ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o nadzorze ubezpieczeniowym i emerytalnym oraz o Rzeczniku Ubezpieczonych. Ustawa ta mówi, że zakłady ubezpieczeń i otwarte fundusze emerytalne wpłacają na rzecz rzecznika ubezpieczonych do 0,01% wysokości zbioru składki brutto. Na mocy tej ustawy minister finansów w 2003 r. wydał rozporządzenie, w którym określa wysokość poziomu tego odpisu. Ten poziom na dzień dzisiejszy jest taki: 0,071 zbioru składki brutto, przybliżając, to jest 71 gr z każdego tysiąca.

Biuro rzecznika nie ma delegatur, jest tylko jedna siedziba w Warszawie. Do tego biura nasi podopieczni – czyli wszyscy, którzy ubezpieczają się w zakładach ubezpieczeń i są członkami otwartych funduszy emerytalnych i pracowniczych funduszy emerytalnych – zgłaszają swoje skargi. Tych skarg z roku na rok przybywa i mogą powiedzieć, że przybywa ich lawinowo. Oprócz tego, że rzecznik rozpatruje skargi, ma jeszcze inne ustawowe obowiązki. Tym obowiązkiem jest między innymi składanie wniosków do Sądu Najwyższego wówczas, kiedy istnieją rozbieżności w wyrokach sądowych, a one w przypadku takich samych spraw niejednokrotnie bardzo się różnią.

Rozpatrujemy ogólne warunki ubezpieczeń, a także prowadzimy działalność edukacyjno-informacyjną, jest to również obowiązek, jaki nakłada na nas ustawa. Ostatnio doszedł nam jeszcze jeden obowiązek, mianowicie rzecznik może – a nawet powinien, gdyby miał na to środki – występować w sądzie w imieniu skarżącego się. Jest jeszcze jeden instrument, który wykorzystujemy, a który nie jest aż tak kosztowny, mianowicie składanie oświadczeń w sprawie. Są to oświadczenia, które rzecznik składa do sądu wówczas, kiedy podopieczny, skarżący się, o to poprosi. Są to istotne oświadczenia w sprawie, niejednokrotnie stanowią one niejako gotowe materiały dla sądu.

Jeśli chodzi o sam budżet rzecznika, to można o nim powiedzieć: budżecik, bowiem wynosi on 6 milionów 418 tysięcy zł na rok 2011 – w roku 2010 wynosił on 6 milionów 200 tysięcy zł. W jaki sposób kształtowaliśmy budżet na 2011 r.? Otóż staraliśmy się przykroić go w ten sposób, żeby uwzględnić kondycję gospodarki, bo ubezpieczenia są jak gdyby jej barometrem, a jednocześnie odnosiliśmy się do naszych potrzeb, a potrzeby te rosną. Skarg, które rozpatrzyliśmy w 2009 r. było osiem i pół tysiąca, a w roku 2010 już dwanaście tysięcy. Z wyliczeń, które mam w tej chwili, wynika, że ich liczba wzrosła o około 35%. Tak więc musieliśmy to zwiększenie odzwierciedlić w naszych planach finansowych.

Podobnie jest z e-mailami. Żeby kontakt z tymi naszymi podopiecznymi w całej Polsce mógł być powszechny, na zapytania i na zgłaszane problemy odpowiadamy również drogą e-mailową. Takich zapytań i odpowiedzi, rad udzielonych przez nasze biuro, było w tym roku tysiąc osiemset, było też ponad dwanaście tysięcy porad telefonicznych. Przy czym tych porad byłoby zdecydowanie więcej, gdyby rzecznika było stać na jeszcze jeden numer telefoniczny, ale, niestety, nie mamy takich możliwości.

Staraliśmy się również zwrócić uwagę na to, że szukanie oszczędności, ale mogliśmy ich szukać tylko tam, gdzie nie dotyczyły one zatrudnienia. Rzecznik zatrudnia trzydzieści trzy osoby na etatach i czterdzieści osób na etatach zewnętrznych, są to nasi eksperci zewnętrzni, na umowy-zlecenia. W obecnej sytuacji nie mogę zmniejszyć zatrudnienia, a wręcz konieczne byłoby zwiększenie liczby pracowników, bo takie są potrzeby społeczne.

W związku z klęskami żywiołowymi, w związku z nasilającą się liczbą wypadków komunikacyjnych, a ponadto w związku z kształtowaniem świadomości ludzi,



staramy się prowadzić politykę edukacyjno-informacyjną poprzez naszą stronę internetową. Panie Mecenasie, ile jest na nią w tej chwili wejść?

(*Głos z sali: Ponad dwa miliony wejść w skali roku.*)

Są ponad dwa miliony wejść w skali roku.

Tak więc staramy się informować o tym, że jest takie miejsce w Polsce, w którym ubezpieczony, jeśli czuje się pokrzywdzony, może szukać pomocy.

W związku z tym, że wprowadzenie oszczędności polegających na zmniejszeniu etatów było niemożliwe, szukaliśmy zmniejszeń tam, gdzie było to możliwe, czyli w jakichś sprawach dotyczących materiałów, tłumaczeń czy jakichś usług. To są drobne oszczędności, ale też i drobny jest nasz budżet.

W zasadzie mam tylko jedną prośbę do szanownych panów senatorów: o przyjęcie tego budżetu, a także o budzenie świadomości w swoich okręgach wyborczych, że rzecznik ubezpieczonych istnieje i rzeczywiście roztacza realną opiekę nad ubezpieczonymi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie, pan senator Banaś, proszę bardzo.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Pani Minister, główne źródła finansowania Biura Rzecznika Ubezpieczonych stanowią wkłady zakładów ubezpieczeń oraz otwartych funduszy emerytalnych. Czy w związku z projektowaną zmianą, dotyczącą funkcjonowania OFE, ta zmiana również wpłynie na zasilanie państwa budżetu?

**Rzecznik Ubezpieczonych  
Halina Olendzka:**

Oczywiście. To jest, że tak powiem, oczywista oczywistość. My już nawet przeliczyliśmy, że to będzie oznaczało o około 1/3 mniej wpływów do naszego budżetu. W tej chwili szacuje się, że w otwartych funduszach emerytalnych jest czternaście, piętnaście milionów osób, tak więc te składki są istotne też dla nas, dla naszego budżetu.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Bardzo dziękuję za tę informację.

Nie ma więcej pytań.

Dziękujemy bardzo pani rzecznik.

Przystępujemy do kolejnego punktu, do omówienia części budżetowych nr.: 19, 78 i 79.

Kto przedstawi część 19 budżetu „Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe”? Pani minister?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk: Panie Przewodniczący...*)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Bardzo proszę.

**Pełniący Obowiązki Dyrektora Generalnego Ministerstwa Finansów  
Jerzy Indra:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Część 19 budżetu obejmuje dochody i wydatki ściśle związane z działalnością urzędu ministra i jednostek podległych oraz dochody i wydatki o charakterze ogólnobudżetowym. Projekt budżetu na 2011 r. w części 19 przewiduje dochody budżetowe w wysokości 7 miliardów 615 milionów 37 tysięcy zł oraz i wydatki w wysokości 5 miliardów 835 milionów 41 tysięcy zł. Ta kwota została zmniejszona o 11 milionów 790 tysięcy zł w związku ze zmianą wprowadzoną przez Sejm w zakresie finansowania partii politycznych.

Jeśli chodzi o dochody budżetowe, to w stosunku do ustawy budżetowej na 2010 r. wzrosły o 323%. Zasadniczymi czynnikami, które wpłynęły na wzrost tych dochodów, były wpływy pochodzące z egzekucji administracyjnej. Dotychczas były one planowane jako środki własne urzędów skarbowych, z których była finansowana egzekucja, a obecnie – w związku ze zmianą ustawy o finansach publicznych – będą one stanowiły dochód budżetu państwa, zaś egzekucja będzie finansowana poprzez wydatki budżetowe. Drugą pozycją, która w istotny sposób wpłynęła na zwiększenie dochodów, są to środki, które zostaną przekazane z Banku Gospodarstwa Krajowego z tytułu prognozowanych wpłat z funduszy własnych banku. Pozostałe dochody są na poziomie zbliżonym do dochodów z ustawy budżetowej w 2010 r.

Jeśli chodzi o wydatki, to w projekcie budżetu na 2011 r., jak już wspomniałem, zaplanowano je w kwocie 5 miliardów 35 milionów 41 tysięcy zł, a obejmują one przede wszystkim dotacje i subwencje. Jeśli chodzi o dotacje, to mamy tutaj dwa tytuły, związane z wydatkami o charakterze ogólnobudżetowym: dotacje do barów mlecznych, w kwocie 21 milionów zł, oraz dotacje do partii politycznych, w planowanej kwocie 227 milionów 400 tysięcy. Ta kwota została, jak już mówiłem, pomniejszona o założoną inflację, to znaczy przedłożenie rządowe określało wysokość tych wydatków na kwotę 126 milionów zł, jednak została ona zmniejszona do 114 milionów 208 tysięcy zł.

Jeśli chodzi o pozostałe wydatki, o świadczenia na rzecz osób fizycznych, mamy tu kwotę stosunkowo niewielką, bowiem zostały one zaplanowane w kwocie 57 milionów 691 tysięcy zł. Obciążenia te związane są przede wszystkim z funkcjonowaniem Służby Celnej, są to wydatki o charakterze mundurowym, na alokację kadr oraz świadczenia socjalne.

Najpoważniejszą pozycją w części 19 budżetu są „Wydatki bieżące jednostek budżetowych”, które zostały ustalone na poziomie 5 miliardów 218 milionów 21 tysięcy zł. Z tego na wynagrodzenia przypada kwota 3 miliardów 860 milionów 815 tysięcy zł, a na pozostałe wydatki, wraz z pochodnymi – kwota 1 miliarda 357 milionów 206 tysięcy zł.

Jeśli chodzi o pozostałe wydatki bieżące, to obejmują one pochodne od wynagrodzeń, w kwocie 645 milionów 360 tysięcy zł, oraz pozostałe wydatki pozapłacowe, w kwocie 711 milionów 846 tysięcy zł. Następnie mamy wydatki majątkowe. Wydatki majątkowe resortu określono na kwotę 250 milionów 86 tysięcy zł, obejmują one przede wszystkim kontynuację realizacji zadań w zakresie budownictwa inwestycyjnego, realizację zadań informatycznych, a także kontynuację realizacji zadań inwestycyjnych związanych z programem „Modernizacja Służby Celnej w latach 2009–2011”. Następną pozycją, już stosunkowo niewielką, są inwestycje w ramach programów

wieloletnich, w ramach tej kwoty 250 milionów zł znajduje się kwota na modernizację Służby Celnej, czyli 164 miliony 937 tysięcy zł.

Poza tym chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że w roku ubiegłym zostały zlikwidowane gospodarstwa pomocnicze i zakłady budżetowe, które zostały przekształcone w ośrodki szkoleniowe, będące jednostkami budżetowymi, włączone do budżetu państwa na 2011 r. Powstało też Centrum Przetwarzania Danych Ministerstwa Finansów w Radomiu, które również jest jednostką budżetową.

To tyle z mojej strony. Jeśli będą jakieś pytania, to będę starał się na nie odpowiedzieć, bądź też koledzy, którzy są tutaj ze mną, bardziej szczegółowo na nie odpowiadają. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Pytań nie ma... Jest.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Grzegorz Banaś:**

Panie Przewodniczący, przecież już we wzroku mam informację, że posiadam pytanie.

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Proszę bardzo.)*

Przepraszam za ten, być może nieudany, żart.

Mianowicie prosiłbym o pewne dane, choć, jak rozumiem, one mogą nie być osiągalne, że tak powiem, a vista, czyli od zaraz. Proszę jednak o ich przedstawienie, bo bardzo mnie one interesują. Mianowicie, jeżeli spojrzymy na str. 24 projektu budżetu ministerstwa, to tam, patrząc od samej góry, mamy wyszczególnione wynagrodzenia pracowników: członkowie kierownictwa, pozostali pracownicy, korpus służby cywilnej, funkcjonariusze służby cywilnej. Prosiłbym o to, aby podzielić to przez etaty czy też powiedzieć, jaka jest liczba etatów w każdej z tych grup. O, może tak, to jest najbardziej właściwie sformułowane. To jedna rzecz.

Druga rzecz. Poprosiłbym też o informację, ale taką już bardziej przekrojową – niechby bazą był tu na przykład rok 2007 – na temat tego, jak kształtowało się od roku 2007 do roku 2010, wraz z prognozą na rok 2011, zatrudnienie u ministra finansów. Chodzi mi o zatrudnienie w, tak to nazwijmy, centrali ministra finansów i w służbach mu podległych: od urzędów kontroli skarbowej, izb skarbowych, urzędów skarbowych aż po Służbę Celną, czyli we wszystkich jednostkach, które podlegają ministrowi finansów. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że jest to pytanie dość przekrojowe. Czy odpowie pan teraz?

*(Senator Grzegorz Banaś: Dlatego też...)*

Macie państwo teraz te dane? Tak?

*(Pełniący Obowiązki Dyrektora Generalnego Ministerstwa Finansów Jerzy Indra: Pewnie.)*

W takim razie bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Pełniący Obowiązki Dyrektora Generalnego Ministerstwa Finansów  
Jerzy Indra:**

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, które był uprzejmy zadać pan senator, to odpowiedź na nie jest w załączniku nr 2. W nim zostały ujęte dane średnioroczne dotyczące zatrudnienia w jednostkach budżetowych w projekcie na 2011 r. I tutaj te dane są właśnie w układzie, o jaki pan senator pytał. To jest tabelka na samym końcu, ostatnia.

(*Senator Grzegorz Banaś*: Skoro pan dyrektor mówi, że to tutaj jest, to ja to znajdę, tylko wcześniej muszę znaleźć okulary, bo to jest drobnym druczkiem.)

Tak, to jest drobnym drukiem, ale to właśnie są te wszystkie dane, o które pan senator był uprzejmy pytać.

(*Senator Grzegorz Banaś*: Uprzejmie dziękuję za to wskazanie.)

Jeśli chodzi o drugie pytanie, to wymaga ono dość obszernej odpowiedzi. Ono dotyczy tego, jak kształtuje się zatrudnienie w poszczególnych, że tak powiem, jednostkach resortu finansów, mogę zaraz te dane przytoczyć, ale to będzie dość długo trwało. Może zaczniemy od...

(*Senator Grzegorz Banaś*: Panie Przewodniczący, jeśli można...)

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Proszę bardzo.

**Senator Grzegorz Banaś**

Ponieważ nie wszystkich interesują te dane, poprosiłbym pana o przekazanie ich na piśmie...

(*Pełniący Obowiązki Dyrektora Generalnego Ministerstwa Finansów Jerzy Indra*: Dobrze.)

...chyba, że reszta panów senatorów jest też tym zainteresowana.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Myślę, że w takim razie niech to będzie na piśmie. Będziemy wdzięczni panu dyrektorowi za przygotowanie takiej informacji.

(*Pełniący Obowiązki Dyrektora Generalnego Ministerstwa Finansów Jerzy Indra*: Tak.)

I to są wszystkie pytania w tej części, tak?

W takim razie przechodzimy do kolejnej części budżetu, części 78 „Obsługa zadłużenia zagranicznego”.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze... Rozumiem, że pan dyrektor przedstawi zadłużenie i krajowe, i zagraniczne.

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Długu Publicznego w Ministerstwie Finansów  
Piotr Marczak:**

Dzień dobry.

W części 78 budżetu państwa „Obsługa zadłużenia zagranicznego” wydatki na 2011 r. zaplanowano w kwocie 8 miliardów 812,8 miliona zł. W przeliczeniu na euro to jest nieco ponad 2 miliardy 100 milionów euro. Wydatki w tej części przewidywane jako wykonanie budżetu na 2010 r. są o około 6,5% wyższe od planowanej kwoty.

Wydatki w zakresie obsługi zadłużenia zagranicznego obejmują dwie główne pozycje: koszty obsługi zadłużenia zagranicznego, należności i innych operacji zagranicznych w kwocie 8 miliardów 779,3 miliona zł, i wydatki z tytułu poręczeń i gwarancji udzielonych przez Skarb Państwa w kwocie 33,5 miliona zł. Na tę główną pozycję, „Obsługę zadłużenia zagranicznego”, składają się: odsetki od obligacji skarbowych wyemitowanych za granicą w kwocie 7 miliardów 81 milionów zł; odsetki i opłaty od kredytów i pożyczek z międzynarodowych instytucji finansowych w kwocie 1 miliarda 432 milionów zł – to są głównie kredyty z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, Banku Światowego oraz Banku Rozwoju Rady Europy; odsetki od obligacji Brady’ego i pozostałości kredytu z Klubu Paryskiego w kwocie 55,4 miliona zł; wydatki związane z finansowaniem programu zakupu samolotu F-16 w kwocie 123,4 miliona zł; koszty emisji skarbowych papierów wartościowych oraz inne opłaty i prowizje – 87,4 miliona zł.

Jeśli chodzi o wydatki na obsługę długu krajowego – to jest część 79 budżetu państwa – przewiduje się, iż wyniosą one 29 miliardów 621,7 miliona zł, czyli o około 11,4% więcej niż przewidywane w wykonaniu ustawy budżetowej na rok poprzedni. Wydatki w tej części obejmują dwie główne pozycje: koszty obsługi skarbowych papierów wartościowych oraz innych instrumentów finansowych w kwocie 28 miliardów 825,7 miliona zł, oraz – podobnie jak w części zagranicznej – rozliczenia z tytułu poręczeń i gwarancji udzielonych przez Skarb Państwa w wysokości 796 milionów zł.

W zakresie pierwszej pozycji, czyli kosztów obsługi skarbowych papierów wartościowych, na kwotę 28 miliardów 825,7 miliona zł składają się wydatki z tytułu dyskonta od bonów skarbowych – 1 miliard 788,4 miliona zł. „Odsetki i dyskonto od obligacji hurtowych” jest tutaj największą pozycją – 26 miliardów 420 milionów zł. „Odsetki i dyskonto od obligacji detalicznych” – 378,6 miliona zł. „Odsetki od ostatniej serii obligacji nierynkowych” – 1 milion 700... „Odsetki od środków przyjmowanych w depozyt przez ministra finansów” – to nowa pozycja – niecałe 192 miliony zł oraz „Koszt emisji skarbowych papierów wartościowych emitowanych na rynku krajowym oraz innych opłat i prowizji” – 45,4 miliona zł. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania?

Proszę bardzo, pan marszałek.

**Senator Marek Ziółkowski:**

Mam pytanie. Byłbym wdzięczny, gdyby mógł mi pan powiedzieć, jakie w tej chwili płacimy odsetki od obligacji, a także jakie są prognozy i przewidywania co do rentowności polskich obligacji na rynkach międzynarodowych. Jak to się w ostatnim czasie zmienia i jakie macie prognozy przynajmniej na najbliższy rok czy na dwa lata?

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Długu Publicznego w Ministerstwie Finansów  
Piotr Marczak:**

Jeżeli chodzi o aktualne poziomy rentowności, to na rynku krajowym obligacje dwuletnie obecnie mają około 4,8%, pięcioletnie około 5,5% i dziesięcioletnie nieco ponad 6%. Jeżeli chodzi o nasze obligacje emitowane na rynkach zagranicznych, to zobaczę, czy mam najświeższe dane. Tak, mam...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Obligacje około dziesięcioletnie mają rentowność w granicach 4,20–4,30%, obligacje około pięcioletnie między 3–3,3%, w zależności od tego, czy bliżej jest do pięciu czy do sześciu lat, a dwuletnie mają rentowność około 2,5%.

Co do przewidywań kształtowania się tych poziomów rentowności w przyszłości należy wziąć pod uwagę dwa główne elementy. Pierwszym z nich jest sytuacja na rynkach zagranicznych, która bezpośrednio oddziałuje na rentowność naszych papierów sprzedawanych na tych rynkach. Będzie ona zależała głównie od rozwoju sytuacji na tak zwanych rynkach bazowych, czyli przede wszystkim w strefie euro i Stanach Zjednoczonych. Drugim elementem jest sytuacja na rynku krajowym. I ten element oczywiście w istotniejszym stopniu będzie oddziałował na rentowność papierów, które będziemy sprzedawać w Polsce. Tak więc do czynników, które w istotnej mierze będą oddziaływać na kształtowanie się rentowności obligacji sprzedawanych na rynku krajowym, należy zaliczyć to, co będzie się działo ze stopami procentowymi banku centralnego. Zakładamy – rynek zakłada, co jest bardziej istotne – że proces zacieśnienia polityki pieniężnej nastąpi w roku bieżącym i że nastąpią podwyżki bądź podwyżka stóp procentowych w banku centralnym. I to te podwyżki w największym stopniu będą oddziaływać na obligacje o krótszych okresach wykupu. Ten cykl podwyżek przy obecnym poziomie rentowności jest już, przynajmniej w pewnym stopniu, zdyskontowany.

Na rentowność papierów, obligacji o dłuższym terminie, czyli dziesięć lat i więcej, będą oddziaływać głównie oczekiwania co do kształtowania się podaży papierów skarbowych w roku bieżącym i w następnych latach. Na ten element będą głównie wpływały oczekiwania związane z tym, co będzie się działo w zakresie finansów publicznych w horyzoncie najbliższych kilku lat, czyli między innymi to, jak będzie przebiegał proces ograniczenia narastania długu publicznego i konsolidacji finansów publicznych. W tym zakresie potrzeby pożyczkowe w roku bieżącym, i brutto, i netto, będą istotnie niższe niż w roku poprzednim. Tutaj na zmniejszenie tych potrzeb będą wpływać dwa główne elementy: mniejszy deficyt budżetowy oraz założona konsolidacja zarządzania płynnością sektora finansów publicznych, która powinna spowodować ograniczenie potrzeb pożyczkowych do poziomu mieszczącego się w granicach od kilkunastu do blisko 20 miliardów zł.

Jeżeli chodzi o projekcje dotyczące rentowności papierów skarbowych, zawarte w projekcji kosztów obsługi długu, to przyjęliśmy w nich, tak jak w ostatnich latach, poziomy rentowności wynikające dokładnie z oczekiwań rynku. Tak więc nasza wewnętrzna projekcja jest nasza, wewnętrzna, zaś do wyliczenia kosztów obsługi długu – zarówno na rynkach zagranicznych, jak i na rynku krajowym – przyjęliśmy to, co wy-

nika z kształtowania się obecnych rynkowych stóp procentowych i z analizy, polegającej na przełożeniu ich na tak zwane stopy terminowe, czyli oczekiwań rynku co do kształtowania się tych stóp w najbliższym roku.

Zgodnie z tym, co rynek zakładał we wrześniu, bo wtedy te projekcje były robione, to w bieżącym roku rentowność obligacji dwuletnich powinna wzrosnąć średnio do około 5,4%, obligacji pięcioletnich do 5,9%, a dziesięcioletnich... dziesięcioletnie praktycznie będą miały taki poziom rentowności jak obecnie, czyli 6,2%. W zakresie stóp zagranicznych stawka sześciomiesięcznego EURIBOR, czyli cena euro, powinna wzrosnąć do około 1,4%, podobnie na rynku amerykańskim – do 1,2%. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz?

Proszę bardzo.

**Senator Marek Ziółkowski:**

Może tylko jeszcze dwa pytania uzupełniające. Jak wygląda rentowność naszych obligacji w porównaniu, powiedzmy, z Niemcami z jednej strony i z Węgrami z drugiej? Proszę o krótką odpowiedź.

I drugie: czy kiedykolwiek występowały kłopoty ze zbyciem czy z rolowaniem naszych obligacji na rynku, a, ostatnio, na rynkach międzynarodowych?

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Proszę.

**Dyrektor Departamentu Długu Publicznego w Ministerstwie Finansów**

**Piotr Marczak:**

Jeśli chodzi o porównanie rentowności polskich obligacji w nominowanych złotych z węgierskimi, to są dane z końca roku, czyli z przedwczoraj – z przedwczoraj w sensie dni roboczych, bo z 31 grudnia – to obligacje dwuletnie w Polsce, tak jak wspomniałem, mają rentowność 4,80%, a na Węgrzech – 7,85%; pięcioletki polskie – 5,50%, a węgierskie – 8%; dziesięcioletki polskie – 6,07%, a węgierskie stoją dwa punkty wyżej – 8,09%.

*(Głos z sali: Jeszcze Niemcy.)*

I Niemcy: dwulatki – 0,85%, pięcioletki – 1,85% i dziesięcioletki – około 3%, dokładnie 2,96%. To są dane z 31 grudnia. Jako przykład ze strefy euro może podam jeszcze rentowność obligacji w Portugalii: dziesięcioletki wyżej niż polskie złotowe o około sześćdziesiąt punktów bazowych, czyli prawie 6,70%; pięcioletki wyżej o trzydzieści punktów bazowych – 5,83%; dwulatki trochę niżej – 4,30%.

Jeżeli chodzi o zbyt papierów skarbowych, nie tylko w ostatnim roku, ale i nawet patrząc wstecz, nie mieliśmy kłopotów z plasowaniem. W związku z tym pytanie w zakresie finansowania potrzeb pożyczkowych nie dotyczyło tego, czy uda nam się

uplasować papiery, tylko tego, jakie papiery będzie można najbardziej efektywnie uplasować: czy krótko-, czy średnio-, czy długoterminowe, czy te o stałym oprocentowaniu czy zmiennoprocentowe, indeksowane na rynku krajowym i zagranicznym, no i po jakiej cenie. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do omawiania kolejnych części.

Teraz część 77 „Podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu państwa”.

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

**Hanna Majszyk:**

Dziękuję bardzo.

Może ogólnie powiem na ten temat. Jeżeli będą szczegółowe pytania, to po proszę jeszcze kolegów.

W części 77 zaplanowano dochody i inne wpłaty, z czego 98% stanowią podatki. Na rok 2011 planuje się wzrost dochodów z tego tytułu o ponad 19 miliardów zł, to jest o 8,6%. Jeżeli chodzi o podatki dochodowe, mamy wzrost o 8,8%, podatki pośrednie również wzrosną o 8,8%. Przy szczegółowym rozbiciu na poszczególne podatki wygląda to następująco: podatek od towarów i usług – 11,2, podatek akcyzowy – 4,5, podatek od gier – 99,1.

Wzrost dochodów z tytułu podatków przede wszystkim związany jest z zakładanymi wskaźnikami makroekonomicznymi i przewidywanym wzrostem gospodarczym. Równie istotne są zmiany systemowe, jakie zostały zaplanowane na rok przyszły – w zasadzie większość z nich została już wdrożona do systemu prawnego poprzez zmiany w poszczególnych ustawach dotyczących podatków. Było tak przy okazji wprowadzania ustawy o budżecie i zmian dokonanych w podatkach pośrednich, w podatku od towarów i usług, jak też w podatku akcyzowym, o czym już wspominałam na wstępie. Mianowicie zakłada się podniesienie stawki tego podatku o jeden punkt procentowy, oczywiście z pewnymi wyłączeniami dotyczącymi towarów spożywczych, w przypadku których jest obniżenie stawki z 7% do 5%. Również zakłada się podwyżkę w zakresie podatku akcyzowego na papierosy, a także likwiduje się, a w zasadzie ogranicza, szeroki zakres stosowania ulg na tak zwane biopaliwa. Do tego dochodzi szereg innych zmian, systemowych, związanych z tymi podatkami, a które działają już różnie, w tym powodują ograniczenie wpływów. Trzeba bowiem pamiętać, że od 1 stycznia 2011 r., jeśli chodzi o podatek od towarów i usług, mamy kolejny etap podwyższania progu przy korzystaniu ze zwolnień podmiotowych, bo od 1 stycznia jest to już 150 tysięcy zł.

Oczywiście z kolei w ramach zacieśniania systemu, a tym samym działania na rzecz zwiększenia dochodów, przewiduje się szersze stosowanie kas rejestrujących w zakresie monitorowania i kontrolowania poboru podatku od towarów i usług. Również w zakresie podatku dochodowego od osób prawnych wprowadza się zmiany w zakresie opodatkowania zagranicznych funduszy inwestycyjnych oraz emerytalnych, a także w podatkach dochodowych przywraca się limity kwot jednorazowej amortyzacji



w wysokości 50 tysięcy euro. Dotychczas, w latach 2009–2010, limit ten był podwyższany do 100 tysięcy euro. Wszystkie te zmiany, o których powiedziałam przed chwilą, w efekcie dają wzrost dochodów na rok przyszły o prawie 20 miliardów zł.

To tyle, w skrócie. Jeżeli macie państwo jakieś szczegółowe pytania, to bardzo o nie proszę.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pani minister? Nie ma.

W takim razie kolejne części.

„Rezerwa ogólna”...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majczyk: To może też ja.)*

...i może też „Rezerwy celowe”. Dobrze?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Hanna Majczyk:**

Dobrze.

Może również ja o tym powiem. Jeżeli chodzi o rezerwę ogólną, to została zaplanowana w tym projekcie budżetu na rok 2011 w kwocie analogicznej do tej, jaka była w roku 2010, czyli w wysokości 95 milionów zł. Ta rezerwa ogólna jest – zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 23 lutego 2010 r. – w dyspozycji prezesa Rady Ministrów, do wysokości 5 milionów zł, i ministra finansów, do wysokości 1 miliona zł. Jak mówią przepisy ustawy o finansach publicznych, rezerwa ta jest planowana w określonych wysokościach, a na rok 2011 stanowi ona 0,3% planowanych wydatków budżetu państwa. Rozdysponowana ona będzie oczywiście w zależności od potrzeb, od różnych nieprzewidzianych sytuacji, istotnych dla realizacji celów ogólnopństwowych, a także celów w ramach poszczególnych województw. Zdarzało się, że była ona również rozdysponowywana na przykład na wspomaganie konkretnych inwestycji, budowę domów pomocy społecznej – choć właściwie na wspomaganie, bo na budowę nie wystarczyłoby całej rezerwy. Tak więc ta rezerwa jest przeznaczona na tego typu cele. Tak jak zaznaczyłam na wstępie, ona zaplanowana jest w wysokości analogicznej do tej, która była w roku 2010.

Jeżeli chodzi o rezerwy celowe, to tutaj, zgodnie z zapisami ustawy o budżetowej, zostały zmienione zapisy w ustawie o finansach publicznych, dotyczące wysokości tych rezerw celowych. Kiedy przyjmowano nową ustawę o finansach publicznych, tę z roku 2009, zakładano, że kwoty na rezerwy celowe nie mogą przekraczać 3% wydatków – oczywiście z pewnymi wyjątkami, jeżeli chodzi o wydatki unijne, ale taka była zasada. Jednak biorąc pod uwagę potrzeby – zwłaszcza w kontekście sytuacji, jaka zaistniała po ubiegłorocznych powodziach – pojawiła się konieczność znacznego zwiększenia rezerwy z poz. 4, na klęski żywiołowe. I tak w stosunku do roku 2010 zaistniała potrzeba jej poważnego zwiększenia, a właściwie została ona podwojona, bo w roku 2010 była planowana w wysokości 750 milionów, a na rok 2011 jest to już kwota ponad 1 miliarda 400 milionów. W związku z tym założenia, jakie wstępnie przyjęto w ustawie o finansach publicznych, że będzie to 3% wydatków, były niewystarczające. Stąd też w ustawie o budżetowej, przy okazji prac nad którą dyskusjo-

waliśmy na ten temat, przywrócono wcześniejsze zapisy dotyczące kształtowania rezerw celowych i obecnie jest to 5% tych wydatków. W sumie, zgodnie z tym, co dotarło z rządu do parlamentu, rezerwy celowe zostały zaplanowane w wysokości 17 miliardów 940 milionów 64 tysięcy zł. Ta kwota uległa niewielkiemu zwiększeniu, ponieważ w trakcie prac w parlamencie w wyniku poprawek poselskich utworzono kilka dodatkowych rezerw, między innymi rezerwę dla Zamku Królewskiego w Warszawie i na potrzeby zbliżającej się polskiej prezydencji. Utworzono jeszcze kilka innych rezerw, na skutek czego ta kwota jest nieznacznie wyższa.

Przy omawianiu rezerw celowych chciałabym zwrócić państwu uwagę na to, że oprócz tej rezerwy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych, mamy tak zwaną rezerwę systemową nr 57, która jest bardzo duża, przekracza 1 miliard zł. Chciałabym powiedzieć o niej dlatego, że do ustawy wprowadzającej ustawę o finansach publicznych w roku 2009 dodano zapisy dotyczące zmian systemowych wprowadzanych właśnie w ustawie o finansach publicznych. Te zapisy, związane z likwidacją z końcem 2010 r. gospodarstw pomocniczych i zakładów budżetowych, wprowadzają zasadę, że na dwa lata, w roku 2011 i 2012, w budżecie państwa zostanie utworzona rezerwa systemowa, w której będą przewidziane środki na wydatki proporcjonalne do dochodów osiągniętych przez jednostki budżetowe, które przejmą zadania po gospodarstwach pomocniczych. Tak więc ta rezerwa zostanie ukształtowana w takiej wysokości, w jakiej poszczególni dysponenci zaplanowali dochody z tytułu realizacji przejętych zadań, związanych z likwidacją gospodarstw pomocniczych.

I jedna jeszcze rzecz, na którą chciałabym tutaj zwrócić szczególną uwagę. Ponieważ na temat rezerwy dotyczącej pomocy państwa w dożywianiu w trakcie prac w Sejmie były liczne pytania, chciałabym tutaj niejako wyprzedzić wątpliwości, jakie mogłyby się pojawić w tym zakresie ze strony państwa senatorów. Mianowicie, gdy patrzy się na poziom rezerw celowych, to może się wydawać, że kwota pomocy państwa w zakresie dożywiania została znacznie ograniczona, a tak nie jest. Kwota zaplanowana na ten cel w budżecie na rok 2011 jest analogiczna do tej, jaka była w roku 2010, czyli wynosi 550 milionów zł, zmienił się jedynie system jej planowania. Wcześniej w całości ta kwota była zaplanowana w rezerwie, stąd była widoczna, a teraz, jeśli się porówna te pozycje, to kwota jest tutaj dużo niższa, wynosi jedynie 200 milionów zł. Ważne jest to, że ta różnica, czyli 350 milionów zł, została bezpośrednio włożona do budżetu wojewodów, rozplanowana pomiędzy poszczególnych wojewodów w uzgodnieniu z ministrem pracy, który bezpośrednio monitoruje wojewodów pod względem wykonywania zadań w zakresie pomocy państwa w dożywianiu. Jeszcze raz podkreślam, że ta kwota w całości jest identyczna z tą, jaka była w roku 2010. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do tych dwóch punktów? Nie ma pytań.

Dziękuję bardzo.

W takim razie przystępujemy do kolejnej części: część 85 „Budżety wojewodów ogółem”.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majczyk: Przepraszam, ale, jak rozumiem, mówimy tutaj o tym dziale 758. Tak?*)

O dziale 758. Tak.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**  
**Hanna Majszyk:**

Jak zostało zaznaczone, w budżetach wojewodów są różne rozliczenia. W dziale 758 zaplanowane zostały wydatki łączne w wysokości 55 milionów 339 tysięcy zł. Budżety wojewodów są rozplanowane w poszczególnych częściach, w poszczególnych paragrafach, a dokonali tego poszczególni wojewodowie w ramach przyznanych im limitów. Oczywiście zrobiono to z uwzględnieniem zasady, o której mówiłam na wstępie, czyli kształtowania tego budżetu jako budżetu opartego o tak zwaną regułę wydatkową, mówiącą, że wydatki co do zasady nie powinny być wyższe niż wskaźnik inflacji plus jeden, a w ujęciu realnym: jeden. Oczywiście, w budżetach niektórych wojewodów może to być nieznacznie przekroczone, w zależności od zadań, które tam są bezpośrednio realizowane. I tak w rozdziale 75814 w ramach tych budżetów zaplanowano, w różnych rozliczeniach finansowych, kwotę 39 milionów 278 tysięcy zł. Jest tutaj ujęta kwota na realizację zadań związanych z zachowaniem funkcji leczniczych uzdrowiska w wysokości równej wpływom z tytułu opłaty uzdrowskiej pobranej w uzdrowisku w roku 2009, zgodnie z art. 49 ustawy o lecznictwie uzdrowskim.

Zostały tu też zaplanowane rezerwy ogólne i celowe w kwocie 16 milionów 1 tysiąca zł. Chciałabym tutaj zaznaczyć pewną kwestię, ponieważ pojawiały się pytania również jej dotyczące. Mianowicie te rezerwy nie pojawiają się u wszystkich wojewodów. Nie ma ich na przykład w budżecie wojewody małopolskiego i wojewody mazowieckiego, a wynika to z faktu, że po prostu ci wojewodowie nie zaplanowali takiej rezerwy. Tworzenie tych rezerw ogólnych i celowych nie jest obowiązkiem wojewodów, są one po prostu wynikiem przewidywania potrzeb w tym zakresie.

Na prywatyzację jest przeznaczona kwota w wysokości 60 tysięcy zł. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Pytania? Nie ma pytań.

Aha, przy okazji chciałbym powiedzieć, że często bywało tak, że kiedy uchwaliliśmy budżet, pracowaliśmy nad nim, to wtedy pojawiały się poprawki dotyczące generalnie przesunięć w budżetach wojewodów. Czy były takie sytuacje, czy wojewodowie dokładnie sprawdzili to, co mają w tej chwili w budżecie? Chodzi o to, żeby w ostatnim dniu posiedzenia plenarnego nie pojawiły się od tego czy innego wojewody poprawki dotyczące drobnych przesunięć. Na razie nic? Nie wyszły żadne...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**  
**Hanna Majszyk:**

Panie Przewodniczący, w Sejmie zdarzały się sytuacje, kiedy wojewodowie zgłaszali się do parlamentarzystów z prośbą o przesunięcie na ich rzecz dodatkowych kwot na melioracje. I chciałabym powiedzieć, że te kwestie były szczegółowo analizowane podczas prac nad budżetem, tak więc poszczególni wojewodowie mają zaplanowane środki na te cele. Poza tym, w odróżnieniu od budżetu na rok poprzedni, na rok 2010, teraz w budżecie państwa została przewidziana – jako skutek uznania potrzeby sfinansowania w większym zakresie celów związanych z melioracją – rezerwa w wy-

sokości 210 milionów zł. Ta rezerwa będzie sukcesywnie rozdysponowywana, po uwzględnieniu wniosków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, dla poszczególnych wojewodów, czyli ona pójdzie tam, gdzie będzie to rzeczywiście potrzebne. Na tym etapie nie uznajemy przesuwania środków w nadmiarze dla poszczególnych wojewodów. To tyle, jeśli chodzi o nasze rozeznanie i ...

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Problemy.)*

...informacje zgłaszane w tym zakresie. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście, do mnie też dotarły takie prośby, właśnie z województwa i pomorskiego i warmińsko-mazurskiego, dotyczące środków na melioracje Żuław. Jednak myślę, że to wyjaśnienie, że jest specjalna rezerwa, która w razie czego może być uruchomiona, rzeczywiście jest wystarczające. Jest to optymistyczna informacja dla tych województw.

W takim razie przystępujemy do rozpatrzenia punktu... Aha, teraz załącznik nr 5 „Przychody i rozchody budżetu państwa”.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

### **Dyrektor Departamentu Długu Publicznego w Ministerstwie Finansów Piotr Marczak:**

W 2011 r. potrzeby pożyczkowe netto budżetu państwa kształtują się na poziomie 56,3 miliarda zł. Pozycją istotnie obniżającą w stosunku do budżetu roku poprzedniego poziom potrzeb pożyczkowych jest planowane wykorzystanie środków jednostek sektora finansów publicznych w zakresie konsolidacji i zarządzania płynnością tychże jednostek. Planowany poziom potrzeb pożyczkowych brutto, czyli potrzeby pożyczkowe netto, po uwzględnieniu wykupu zapadającego w bieżącym roku długu, wynoszą 167,5 miliarda zł.

Głównymi pozycjami składającymi się na potrzeby pożyczkowe netto są: deficyt budżetu państwa w wysokości 40,2 miliarda zł; deficyt budżetu środków europejskich w wysokości 15,4 miliarda zł; ujemne saldo przychodu z prywatyzacji i jego rozdysponowania w kwocie prawie 16,2 miliarda zł. Na tę pozycję składają się przychody brutto, 15 miliardów zł, wpływ do budżetu z prywatyzacji – prawie 7 miliardów 700 zł netto, a także ujemne saldo prefinansowania zadań realizowanych z udziałem środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej – niecałe 400 milionów zł. Na sfinansowanie tych pozycji w łącznej kwocie 72,1 miliarda zł złożą się: dodatnie saldo finansowania ze źródeł krajowych w kwocie prawie 47,7 miliarda zł oraz dodatnie saldo finansowania zagranicznego w kwocie prawie 24,5 miliarda zł.

Przewiduje się, że w strukturze podmiotowej finansowania potrzeb pożyczkowych netto na rynku krajowym głównymi nabywcami papierów skarbowych będą podmioty sektora pozabankowego – zakładamy finansowanie w tej grupie odbiorców w kwocie około 17,6 miliarda zł – oraz inwestorzy zagraniczni, tutaj zakładamy finansowanie na poziomie około 15 miliardów zł. Jeśli chodzi o krajowy sektor bankowy, to w tym sektorze przewidujemy w bieżącym roku, podobnie jak było w 2010 r., oddłużenie, czyli zmniejszenie portfela papierów skarbowych, będących w posiadaniu krajowego sektora bankowego, o kwotę około 1 miliarda 600.

Zakładamy, że w strukturze finansowania potrzeb pożyczkowych netto pod względem instrumentów wykorzystywanych na rynku krajowym ponownie będą dominować obligacje stałoprocentowe. Przyrost ich zadłużenia powinien wynosić około 36,5 miliarda zł. W sprzedaży ponownie pojawią się obligacje indeksowane, saldo ich finansowania jest w granicach 3,5 miliarda zł, zaś jeśli chodzi o obligacje oszczędnościowe – na poziomie około 1 miliarda 200 milionów zł. Założyliśmy oddłużenie w obligacjach zmiennoprocentowych i niewielkie oddłużenie w bonach skarbowych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania do pana dyrektora? Nie ma pytań. Dziękuję.

W takim razie proszę o załącznik nr 4.

Tak? Proszę bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Instytucji Płatniczej w Ministerstwie Finansów  
Tomasz Robaczyński:**

Budżet środków europejskich obejmuje wyłącznie te środki, które są refundowane z Komisji Europejskiej, czyli nie obejmuje środków na współfinansowanie krajowe. Wydatki na rok 2011 zostały tu zaplanowane w łącznej kwocie 84 miliardów 4 milionów 46 tysięcy zł. Przede wszystkim kwota ta obejmuje wydatki na finansowanie programów operacyjnych Narodowej Strategii Spójności na lata 2007–2013 oraz wspólnej polityki rolnej na lata 2007–2013. To są dwie podstawowe pozycje. Ponadto drobnymi pozycjami są tutaj także wydatki na Szwajcarsko-Polski Program Współpracy oraz program operacyjny dotyczący rybołówstwa w ramach wspólnej polityki rybackiej.

Jeśli chodzi o podział kwoty 84 miliardów zł, to 22 miliardy zł planuje się wydać na wspólną politykę rolną, a 62 miliardy zł na pozostałe instrumenty finansowe, przede wszystkim na programy operacyjne Narodowej Strategii Spójności. Cała ta kwota została podzielona na część znajdującą się u dysponentów części budżetowych, jest to kwota 47 miliardów zł, i tę w rezerwie celowej, czyli ponad 36 miliardów 700 milionów zł. To byłoby tyle, tak ogólnie o budżecie. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Pytania? Nie ma pytań.

W takim razie teraz załącznik nr 7 „Zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami”.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk: Panie Przewodniczący, jeśli można, o zabranie głosu poproszę panią naczelnik Lidke.)*

Proszę bardzo.

**Naczelnik Wydziału Budżetów Wojewodów  
w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej  
w Ministerstwie Finansów  
Urszula Lidke:**

W załączniku nr 7 prezentowane są zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami. Załącznik ten pojawił się po raz pierwszy w projekcie ustawy budżetowej na 2011 r., a wynika to z delegacji, która jest ujęta w ustawie o finansach publicznych w art. 122 ust. 1 pkt 5. W załączniku tym prezentowane są zadania z zakresu administracji rządowej w podziale na gminy, powiaty i samorządy województw. Ogólna kwota dotacji, jaka jest zaplanowana w budżecie państwa na zadania z zakresu administracji rządowej, łącznie ze środkami Unii Europejskiej, wynosi 14 miliardów 433 miliony 881 tysięcy zł. Dotacje są przeznaczone na zadania realizowane przez: gminy – w wysokości 9 miliardów 905 milionów 891 tysięcy zł; powiaty – w wysokości 3 miliardów 499 milionów 144 tysięcy zł i samorządy województw – w wysokości 1 miliarda 28 milionów 846 tysięcy zł.

Załącznik ten uległ zmianie w porównaniu z przedłożeniem rządowym zarówno w zakresie zadań z zakresu administracji rządowej, które są finansowane w formie dotacji, jak i kwot. Zmiana ta dotyczy części „Powiaty” z uwagi na ujęcie w tych zadaniach również scaleń gruntu, finansowanych ze środków Unii Europejskiej. I jeszcze w związku ze zmianami, które były wprowadzone przez Sejm, dotyczy to przeniesienia 5 milionów zł z części 42 do części 85, do budżetu wojewody mazowieckiego dla komend powiatowych straży pożarnych, oraz zmiany między grupami wydatków w województwie kujawsko-pomorskim, bowiem wojewoda kujawsko-pomorski zaproponował przeniesienie 29 tysięcy zł z dotacji na wydatki bieżące jednostek budżetowych. Chodziło tu o zapewnienie środków na wypłatę nagrody jubileuszowej dla wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego.

Jeżeli chodzi o samorządy województw, załącznik został uzupełniony o pozycję „Prace geodezyjno-urządzeniowe na potrzeby rolnictwa”, czyli o kwotę w wysokości 182 milionów 111 tysięcy zł. Ta kwota pochodzi ze środków Unii Europejskiej na realizację zadań w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Pytania? Nie ma pytań.

W takim razie teraz załącznik nr 8 „Wykaz jednostek, na które zaplanowano dotacje podmiotowe i celowe oraz kwoty tych dotacji w 2011 r.”.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:**

Panie Przewodniczący, myślę, że ten załącznik trudno byłoby opisać w jakimś takim résumé,...

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Odnotowujemy tylko, że jest.)*

...ponieważ każdy dysponent przeznaczają określone kwoty dotacji – przy czym one nie zawsze muszą być takie same – dla różnych jednostek. Jeżeli chodzi o woje-

wództwa, to są to dotacje dla gmin, powiatów czy też samorządu województwa w zależności od zadań, które powierza się do wykonania czy też chce się współfinansować poprzez udzielenie dotacji. Takie dotacje są udzielane również przez dysponentów nie tylko na szczeblu województwa, ale również na szczeblu centralnym. Wykaz tych jednostek jest bardzo różnorodny, stąd trudno to tutaj podsumować.

(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Ale jest informacja, że one są zawarte w budżecie.)

Tak, one są wymienione w załączniku nr 8 do budżetu.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Mówiliśmy o załączniku nr 8. Można do niego zajrzeć, senatorowie mogą go przeanalizować.

Jeżeli są jakieś pytania szczegółowe, to oczywiście też można je zadać. Nie ma pytań.

W takim razie dziękuję.

Teraz omówimy „Zestawienie programów wieloletnich w układzie zadaniowym”. Ewentualnie prosiłbym też o taką informację, czy ten układ zadaniowy w stosunku do jego kształtu w latach poprzednich ulega poszerzeniu? Jaka zmiana jest w budżecie w układzie zadaniowym? To jest załącznik nr 11 do budżetu.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów**

#### **Hanna Majszyk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Wykaz programów wieloletnich, biorąc pod uwagę jego relację do tego z roku poprzedniego, ulega znacznemu rozszerzeniu, co jest wynikiem również pewnych zmian systemowych. Mianowicie zgodnie z ustawą o finansach publicznych od obecnego roku wszelkie wieloletnie inwestycje stają się programami wieloletnimi, w związku z tym, również zgodnie z wymogami z ustawy o finansach publicznych, muszą zostać ujęte w układzie zadaniowym jako programy wieloletnie. Stąd też w przedłożeniu rządowym w projekcie ustawy na rok 2011 tych programów jest sześćdziesiąt sześć.

Łączna kwota finansowania zadań i celów związanych z realizacją tych programów, jaka przewidziana jest w projekcie ustawy budżetowej na rok 2011, wynosiła 8 miliardów 405,3 miliona zł. Mówię „wynosiła”, ponieważ już po przekazaniu budżetu do parlamentu rząd przyjął jeszcze jeden program, Narodowy Program Transplantacji, co związane jest z wydatkowaniem w roku 2011 kwoty 45 milionów zł. Tak więc po doliczeniu kwoty na ten program – który już teraz jest uwzględniony w przedłożeniu kierowanym z Sejmu do Senatu – jest to kwota 8 miliardów 450 milionów zł.

Oczywiście ulega również zmianie układ, w jakim te programy są przedstawiane, bowiem w roku 2011 zdecydowano się na całkiem inne przedstawienie. Wychodząc również naprzeciw pewnym postulatam i uwagom zgłaszanym co do konstrukcji tych programów wieloletnich, przyjęto inne rozwiązania w zakresie konstruowania tych programów. Przede wszystkim nie są one już prezentowane po funkcjach... to znaczy są prezentowane po funkcjach, ale nie tak, że po prostu rozpisuje się funkcje i w ich ramach rozpisuje się poszczególne programy. Mianowicie teraz

wszystkie programy są podane po kolei i w ramach tych programów jest zaznaczone, która funkcja państwa jest realizowana przy okazji realizacji danego programu. Na-  
szym zdaniem, dzięki temu wyszliśmy naprzeciw oczekiwaniom dotyczącym przed-  
stawiania tych programów wieloletnich bardziej czytelnie. Teraz są one prezentowane  
też na poziomie działań, a nie – jak było dotychczas – na poziomie podzadań. Czy coś  
jeszcze?

No i oczywiście, jak zaznaczyłam na wstępie, te programy są podawane w ukła-  
dzie zadaniowym. Budżet zadaniowy co do zasady nie jest jeszcze tym budżetem za-  
sadniczym, jednak już przed kilku laty w ustawie o finansach publicznych podjęto de-  
cyzję, że programy będą prezentowane w układzie zadaniowym. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Warto odnotować tę informację, że w budżecie na ten rok już nie ma inwestycji  
wieloletnich, bo zostały one włączone w tym układzie zadaniowym do programów  
wieloletnich.

Jeszcze mam pytanie. Ten budżet w układzie zadaniowym był takim celem, jaki  
wyzaczyliśmy sobie wszyscy, także minister finansów. Jak państwo przewidujecie,  
kiedy ten układ zadaniowy zostanie w pełni wprowadzony? Czy jest to jakaś dal-  
sza perspektywa? Pytam o to, bo cały czas Ministerstwo Finansów nad tym pracuje,  
prawda? Nawet ostatnio ukazało się kilka publikacji firmowanych przez ministerstwo  
na temat tego układu zadaniowego. Jak na dzisiaj wygląda ta sytuacja?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Hanna Majszyk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Trudno w tej chwili podać dokładną datę, bo cały czas ten budżet jest po-  
szerzany. Również jeżeli porównamy budżet zadaniowy na rok 2011 z tym na rok  
2010, to zobaczymy, że teraz jest on znacznie szerszy. Jest to wynikiem właśnie  
ciągłych prac związanych z udoskonalaniem. Jest rozbudowywana baza mierni-  
ków, które są opracowywane – po procedurach przetargowych – przez instytucje  
zewnętrzne. Kluczem również do właściwego konstruowania budżetu zadaniowe-  
go jest przyjęcie właściwych mierników do oceny realizacji zadań związanych  
z tym budżetem zadaniowym. I baza tych mierników, i obszary, które obejmują  
ten budżet zadaniowy, są cały czas poszerzane i mamy nadzieję, że w efekcie zo-  
stanie objęty cały budżet. W tym momencie trudno byłoby mi jednak określić do-  
kładną datę. Dziękuję.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Załącznik nr 15.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszyk: Pan dyrektor  
Robaczyński.)*

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.



**Dyrektor Departamentu Instytucji Płatniczej w Ministerstwie Finansów  
Tomasz Robaczyński:**

Jeśli można, Panie Przewodniczący, omówiłbym załączniki od nr 15 do nr 19, bo one wszystkie są związane z wydatkami na programy unijne.

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Jasne.)*

One de facto pokazują – rozpisane na poszczególne programy i w różnych układach – wydatki ujęte zarówno w załączniku nr 1 i nr 2, czyli dochody i wydatki budżetu państwa, jak i załączniku nr 3 i nr 4, czyli dochody i wydatki budżetu środków europejskich.

I tak załącznik nr 15 pokazuje plan dochodów wydatków unijnych w podziale na programy i na lata oraz na to, czy są to dochody i wydatki budżetu środków europejskich czy też dochody i wydatki budżetu państwa. To jest w jednej tabeli. W kolejnej tabeli pokazany jest plan wydatków unijnych także w podziale na programy i części, a także w podziale na wydatki budżetu środków europejskich oraz wydatki budżetu państwa.

Z kolei załącznik nr 16 pokazuje limity zobowiązań i limity wydatków w ramach programów w podziale na lata, instytucje i programy operacyjne. I tak, jeśli chodzi o zobowiązania, to ten załącznik pokazuje te wynikające z alokacji przyznanych Polsce przez Komisję Europejską. Zaś jeśli chodzi o wydatki, to pokazuje on limity wydatków na kolejne lata wszystkich programów operacyjnych w podziale na źródła finansowania, czyli: budżet państwa, jednostki samorządu terytorialnego, inne środki, a także środki niepubliczne.

Załącznik nr 17 jest dopełnieniem tych wszystkich załączników. On pokazuje te programy, które nie zostały ujęte w budżecie środków europejskich, czyli jakby te dodatkowe, Norweskiego Mechanizmu Finansowego i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego, a także inne programy unijne, które są realizowane przez sektor publiczny.

Załącznik nr 18 obejmuje środki Funduszu Spójności z lat ubiegłych, to znaczy Funduszu Spójności na lata 2004–2006 i Funduszu ISPA na lata 2000–2003. Ponieważ ten program już się kończy, to te kwoty są coraz mniejsze.

I załącznik ostatni, nr 19, pokazuje prefinansowanie zadań przewidzianych do finansowania ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej. To też jest, że tak powiem, mechanizm wymierający. On był stworzony dla potrzeb starych programów operacyjnych, konieczne wtedy było wyprzedzające finansowanie programów unijnych, ponieważ nie były one ujęte jako wydatki i dochody budżetu państwa. Obecnie zostały z tego tylko niektóre instrumenty w ramach wspólnej polityki rolnej i pewne wydatki na Fundusz Spójności, który, jak mówiłem, już się kończy. I to tyle.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania? Nie ma.

Proszę państwa, w ten sposób zakończyliśmy rozpatrywanie tych części i tych fragmentów ustawy budżetowej, które są związane z funkcjonowaniem naszej komisji.

W dniu jutrzejszym wysłuchamy sprawozdań poszczególnych komisji i przygotowujemy już łączne sprawozdanie, które przyjmujemy także w dniu jutrzejszym.

Tak więc bardzo serdecznie dziękuję za udział w obradach komisji pani minister i wszystkim gościom, także tym, którzy już wyszli.

Dziękuję senatorom.

Dziękuję panu dyrektorowi Biura Legislacyjnego za pomoc w trakcie posiedzenia.

Zapraszam wszystkich senatorów członków naszej komisji, a także panią minister, na nasze spotkanie jutro na godzinę 9.00.

Proszę równocześnie senatorów o ewentualne wcześniejsze przygotowanie poprawek i zgłoszenie ich panu dyrektorowi do Biura Legislacyjnego. Chodzi o to, aby można było je przygotować pod względem formalnym, wtedy łatwiej będzie można nad nimi pracować już na posiedzeniu naszej komisji.

Tak więc następne nasze spotkanie będzie jutro o godzinie 9.00. Później, o czasie zależnym od tego, jak sprawnie będziemy obradowali, odbędzie się posiedzenie poświęcone już podsumowaniu, czyli rozpatrzeniu wszystkich poprawek. Wstępnie przymierzamy się do tego, że mogłoby ono zacząć się o godzinie 14.00. Jeżeli jednak wypadnie ono wcześniej, to możemy zacząć je wcześniej. To będzie zależało od tego, jak będą przygotowane poprawki i jak będzie przygotowane Biuro Legislacyjne. Przewidujemy więc, że jutrzejszy dzień poświęcimy właśnie na wspomniane sprawy.

Jeszcze raz dziękując państwu, zamykam posiedzenie.

Do zobaczenia jutro.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 32)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851